

Sygn. akt I C 1667/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Połczyński

Protokolant: sekr. sąd. Natalia Kierznikiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. M. (1) kwotę 62.000,-(sześćdziesiąt dwa tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.467,-(dziesięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1667/16

UZASADNIENIE

Powódka J. M. (1) domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 65.000,-zł w związku ze śmiercią męża M. M., który zginął w dniu 22 czerwca 2001 r. w wypadku samochodowym spowodowanym przez sprawcę prowadzącego pojazd objęty ochroną w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zapewnianą przez pozwanego. Wina sprawcy została przesądzona prawomocnym skazującym wyrokiem karnym w sprawie o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wnosząc o oddalenie powództwa, pozwany zakwestionował dochodzone powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2001 r., kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) - objętym ochroną w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zapewnianą przez pozwanego - nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości jazdy do panujących na drodze warunków - w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym prawidłowo samochodem ciężarowym marki V. o nr rej. (...), w wyniku czego będący pasażerem tego pojazdu M. M. poniósł śmierć.

/bezsporne; nadto dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Malborku II Wydział Karny z dnia 22 października 2011 r. w sprawie o sygn.. akt. II K 684/01 – k. 9-10/

Zmarły na skutek wypadku M. M. był mężem powódki. Na wieść o jego śmierci powódka doznała szoku. Nagle cały jej świat się zawalił. Nie do końca pamięta ona czas od śmierci męża do jego pogrzebu. Wszystkie formalności związane z pogrzebem M. M. załatwiała jego siostra. Tragiczna śmierć męża powódki miała miejsce na dzień przed ich pierwszą rocznicą ślubu. J. M. (1) nadal odczuwa pustkę po tragicznie zmarłym mężu. Łączyły ich wspólne pasje, jak jazda konna, wspinaczka górską, gra w tenisa, jazda na rowerach. Czas spędzony z mężem powódka wspomina jako najszczęśliwszy okres w jej życiu. Nie radząc sobie z emocjami i sytuacją, w której znalazła się po śmierci M. M., powódka poddała się leczeniu psychiatrycznemu, które kontynuuje po dzień dzisiejszy. Również po dzień dzisiejszy przyjmuje leki. Powódka ze zmarłym mężem mają wspólną córkę, ponadto ma ona jeszcze dwójkę dzieci z poprzedniego małżeństwa. Poprzedni mąż powódki był alkoholikiem, bił powódkę. Gdy poznała ona M. M., jej życie całkowicie się odmieniło. Zmarły tragicznie M. M. był dla niej najbliższym przyjacielem. Był on też dla powódki dużym wsparciem w wychowywaniu dzieci. Po śmierci męża powódka straciła pracę; była wówczas jedynym żywicielem rodziny.

/dowody: przesłuchanie powódki - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 10 marca 2016 r., od 00:29:38 do 00:57:21, płyta w kopercie na k. 26; zeznania świadka B. S. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 10 marca 2016 r., od 00:05:00 do 00:14:52; zeznania świadka E. M. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 10 marca 2016 r., od 00:15:17 do 00:28:36, płyta w kopercie na k. 26/

Powódce po dziś dzień brakuje zmarłego męża. Myśli o nim codziennie, nad jej biurkiem wisi jego zdjęcie. Powódka była bardzo silnie emocjonalnie związana ze zmarłym mężem, wspomina go jako miłość swojego życia, do dzisiaj rozmawia z nim w myślach. Po stracie męża powódka z nikim się nie związała, twierdzi, że potrzebny był jej tylko zmarły mąż M. M. oraz że dużo by dała, aby mógł wrócić. Do dzisiaj brakuje jej zmarłego męża. J. M. (1) żyje w przeświadczeniu, że strata męża zniszczyła jej życie.

/dowody: przesłuchanie powódki - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 10 marca 2016 r., od 00:29:38 do 00:57:21, płyta w kopercie na k. 26; zeznania świadka E. M. - protokół elektroniczny rozprawy w dniu 10 marca 2016 r., od 00:15:17 do 00:28:36, płyta w kopercie na k. 26/

Pismem z dnia 15 czerwca 2016 r. powódka zażądała od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 120.000,-zł w związku z tragiczną śmiercią męża. Decyzją z dnia 27 czerwca 2016 r. pozwany przyznał na jej zadośćuczynienie w kwocie 15.000,-zł.

/bezsporne, nadto: pismo powódki z dnia 15 czerwca 2016 r. – k. 11-13, decyzja pozwanego z dnia 27 czerwca 2016 r. – k. 14-15/

Sąd zauważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie określonym w wyroku.

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły powołane dokumenty, których autentyczność i moc dowodowa nie były przez strony kwestionowane, nadto zaś dowód z przesłuchania powódki i zeznania świadków. Sam fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 22 czerwca 2001 r., wina sprawcy oraz to, że w chwili wypadku prowadzony przez niego pojazd objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej gwarantowaną przez pozwanego, nie były między stronami niniejszego procesu sporne.

Pozwany jednak negował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady - kwestionując istnienie podstawy prawnej umożliwiającej uwzględnienie zgłoszonego przez powódkę żądania - jak i co do wysokości. W postępowaniu przedsądowym pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie z tytułu śmierci męża w kwocie 15.000,-zł.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Jakkolwiek przepis art. 446 § 4 k.c., przewidujący możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. i nie ma mocy wstecznej, w związku z czym nie znajduje on zastosowania do zdarzeń powstałych przed tą datą, zaś zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenia, miało miejsce przed tą datą, to jednak niemożność dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie wyklucza dopuszczalności żądania zadośćuczynienia w związku z takim zdarzeniem na innej podstawie prawnej. Śmierć osoby bliskiej powoduje bowiem cierpienie wywołane zerwaniem więzi emocjonalnej i poczucia bliskości. Wartości te uznawane są za dobra osobiste, co uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 k.c. (zob.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, OSP 2011/9/96; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/2/44).

Zgodnie natomiast z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie jest nie tylko bezprawne, lecz także zawinione (zarówno w formie winy umyślnej, jak i nieumyślnej) działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Bezprawność zachowania sprawcy wypadku skutkującego śmiercią męża powódki, jak i wina sprawcy, nie były między stronami sporne. Należy przy tym wskazać, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są także więzi rodzinne. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Niemniej jednak nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, przywołanych w poprzedniej części niniejszego uzasadnienia, nie może budzić wątpliwości, że śmierć M. M. spowodowała wystąpienie tego typu następstw u powódki. Oczywistym jest przy tym, że śmierć osoby bliskiej, bez względu na okoliczności, w jakich do niej doszło, stanowi dla bliskich źródło negatywnych przeżyć i cierpienie, które potrafią niekiedy utrzymywać się przez długi okres czasu. Należy też przyjąć, że śmierć nagła, w wypadku drogowym, stanowi często źródło większych negatywnych doznań z uwagi na jej nieprzewidywalność i w rezultacie niespodziewane zerwanie więzi ze zmarłym.

Jeżeli chodzi o wysokość odpowiedniej sumy zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wskazania wymaga, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania. Pamiętać jednak należy, iż świadczenie to ma na celu kompensatę doznanej krzywdy oraz złagodzenie cierpienia. Co istotne, na rozmiar krzywdy będącej następstwem śmierci osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej, a także skala bólu i cierpienia przeżywanych przez uprawnionego, jak też stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, czy wreszcie długotrwałość negatywnych następstw śmierci osoby bliskiej (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę# doznana# w wyniku śmierci osoby bliskiej niełatwo ocenić i wyrazić# w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być# traktowany indywidualnie i z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć#, że# zadosycuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być

odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej; nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Analizując przywołany w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny niniejszej sprawy w kontekście wszystkich przedstawionych powyżej kryteriów mających wpływ na ustalenie należnego powódce w związku ze śmiercią jej męża zadośćuczynienia, Sąd doszedł do przekonania, iż odpowiednią sumą, która zrekompensuje powódce krzywdę, której doznała ona (i doznaje nadal) na skutek tragicznej śmierci męża M. M., będzie łączna kwota 77.000,-zł. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że powódkę łączyła ze zmarłym szczególnie więź emocjonalna. Bardzo głęboko odczuła ona śmierć męża i po dziś dzień doznaje z tego powodu żywych emocji oraz silnego, intensywnego bólu psychicznego, któremu towarzyszy poczucie krzywdy – o czym Sąd miał możliwość przekonać się bezpośrednio w trakcie przesłuchania powódki podczas rozprawy w dniu 10 marca 2017 r. Istotne negatywne konsekwencje zdarzenia z dnia 22 czerwca 2001 r. dają się zaobserwować zarówno w sferze emocjonalnej, jak i na płaszczyźnie codziennego funkcjonowania powódki. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje również fakt, iż po stracie męża powódka już nigdy więcej z nikim się nie związała - nie miała nawet takiego zamiaru, uznając, iż nikt nie zastąpi jej zmarłego męża. W ocenie Sądu stanowi to po części wyraz tęsknoty za zmarłym i nieodżałowania jego śmierci. J. M. (2) nie wypełniła pustki po stracie męża, którą odczuwa boleśnie po dzień dzisiejszy. Wskutek śmierci męża powódka została sama z trójką dzieci. Przypadła jej rola jedyne go żywiciela i jedyne go opiekuna rodziny. Przez tragiczną śmierć męża utraciła ona, jakże istotną dla niej - zwłaszcza w kontekście faktu, iż do G. uciekła przed bijącym ją mężem alkoholikiem - stabilizację rodzinną. Utraciła też poczucie bezpieczeństwa, które dawał jej zmarły mąż. Straciła również najlepszego przyjaciela, z którym dzieliła swoje pasje. Zmuszona była skorzystać z pomocy psychiatry, z której zresztą korzysta do dzisiaj. Bezwrotnie zniweczeniu uległy plany jej i męża dotyczące dalszego wspólnego życia. Wskutek śmierci męża powódka utraciła poczucie szczęścia, które dawał jej związek z M. M., jego obecność, jego wsparcie, on sam. Uwzględniając fakt, iż pozwany przyznał już powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000,-zł, w niniejszym postępowaniu należało zasądzić na jej rzecz dalsze 62.000,-zł. Zadośćuczynienie to bez wątpienia nie przywróci życia mężowi powódki, nie przywróci też ono zerwanej więzi ani nie wypełni pustki powstałej po jego stracie, ani utraconych nieodwracalnie nadziei, których częścią był zmarły mąż powódki, jednakże powinno ono złagodzić cierpienie, którego powódka doznała i wciąż doznaje w związku z tragiczną śmiercią M. M.. Jednocześnie, w świetle tych samych kryteriów, Sąd uznał, że zadośćuczynienie w wymiarze przekraczającym sumę 77.000,-zł byłoby nadmierne (i tym samym brak było, przy uwzględnieniu wypłaconych przez pozwanego 15.000,-zł, podstaw do zasądzenia na rzecz powódki w niniejszym postępowaniu kwoty wyższej niż 62.000,-zł), w tym również w kontekście przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

W kwestii odsetek, Sąd miał na względzie, iż stosownie do art. 481 § 1 k.c. należą się one wierzycielowi, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, bez względu na to, czy wierzyciel wskutek tego opóźnienia poniósł szkodę, a także niezależnie od przyczyny, dla której świadczenie nie zostało spełnione w terminie. Zgodnie zaś z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od dnia zawiadomienia o wypadku. Powódka roszczenie swoje zgłosiła pismem datowanym na dzień 15 czerwca 2016 r., a decyzją z dnia 27 czerwca 2016 r. pozwany odmówił przyznania jej zadośćuczynienia w rozmiarze przekraczającym 15.000,-zł. W tej zatem dacie pozwany uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną dla rozstrzygnięcia. Nie bez znaczenia w tej mierze jest również zawodowy charakter prowadzonej przez pozwanego działalności (art. 355 § 2 k.c.). W konsekwencji od dnia następnego pozwany ten pozostawał w opóźnieniu, a więc odsetki od przyznanej niniejszym wyrokiem części należnej powódce odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należą się jej od dnia 28 czerwca 2016 r.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. – co do należności głównej – i stosownie do art. 481 § 1 k.c. - co do odsetek - Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

W pozostałym zakresie, na mocy przywołanych przepisów stosowanych a contrario, powództwo dalej idące w punkcie II wyroku Sąd oddalił.

Zasadę poniesienia przez strony kosztów procesu Sąd ustalił w punkcie III wyroku w oparciu o treść art. 100 k.p.c. i obciążył kosztami postępowania pozwanego w całości, mając na uwadze, że powódka uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania. Koszty strony powodowej wynoszące łącznie 10.467,-zł - obejmują: opłatę sądową od pozwu w wysokości 3.250,-zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,-zł - których wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu to jest w dniu 26 lipca 2016 r. (zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych) - oraz 17,-zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

(...)